

I. Gdynia d. 30. IX. 47.

62
81

Wpłynęło	L. cz. 1885
dnia 2.10.47	
L. 1000000	

Pomimo uderzenia oświadczeniu
w miejsce przysięgi:

Ja niżej podpisany Mikołajowski Florian
zamieszkały w Gdyni przy ul. Abrahama
№ 6, w. 6, niniejszem oświadczam
ze w roku 1939 w mieście parafialnym
po wkroczeniu Niemców na teren
Gdyni i Gdyni-Orłowie
od Niemców wysiedlony z mojej własności
w Gdyni-Orłowie.

Wysiedlono mnie i moją żonę i dzieci
(położono) gdy prawie była 14 dni po porożeniu
i lekarza w witku chłopa i lekarza Staba
po tych ciężkich chwilach wojennych
i już matkę od porożenia kilkoro
dzieci, gdyż lekarza w porożeniu z 15 dzieckiem
więc osoba już lekarza z marnowana
pomer tylko porożeniu i też chorowita.
Jak wpadli te niemieckie szatany do
mezo mieszkania, i oświadczyli wyssey
się natychmiast mają przyszykować

przykroci i natychmiast opuścić
 mieszkanie i wszystko na miejscu porzucić,
 nato ja oświadczyłem że moja żona leży właśnie
 chore po porodzie i niemowlę sły między
 Turków ~~opuścić~~ opuścić, nato mi te satany warstwą
 odpowiedzieli, to ja im nie uobrodkę że moja żona
 po porodzie chore leży i umieli pod grobą kawa.
 limm raus aus dem bet und sofort die wohnung
 verlassen. żona moja wstała z turka zwinęła
 te 14 dni stare dziecko w poduszkę i na rękach
 umiała aż z Orłowa do Chylunji w dzień dwysty
 bo bardzo w owym dniu padało, żona po kilku
 razy z dzieckiem na rękach po drodze upadła bo
 te satany tych ludzi jak bydlę do nemi gnali, a gdy
 żona mówiła że już dalej niemore z dzieckiem podarę
 w marszu, to te satany śmiešno odpowiedzieli dzie
 smajsy sie das baluk in den graben (to rucie tego
 dziecka do rowu) naturalnie żona po tak rybkę chor.
 nie dostała krwiotoku i niemogła z ulicy się podnieść
 wtem czasie jechał przypadkowo jakiś oficer Wehrmachtu
 widząc żonę na rosie leżącą zatrzymał samochód i
 dowiódł żonę swoim samochodem na miejsce poroade.
 nia do szpitala do Chylunji. Niebiedę się wiele opisywał
 bo niemał czasu. Ja byłem wysiedlony z mojej własności
 i z mojego mieszkania, ja żona i 700 dzieci w wieku
 od 14 dni do 12 lat najstarsze, żona chore po potęgu
 14 dni, więc w jakimś położeniu ja się znajdował, to
 sobie panowie mogą pomysleć chore żona i 700 małych
 dzieci, i tak nas gnali lic mitosierdzia jak bydlę

z domu kobiety niemowlęta i miewinne dzieci
do wagonów bydlęcych nas wtoczyli po 70-80 osób 83
do wagonu, i tak bez posilku radnego dla nas i 83
dzieci, 3 dni jeżdżaliśmy bez pożywienia aż do
Częstochowy, tam na miejscu w noc nas i wagoniki
wypędzili i na pierze 4 km. w deszczu nas gnali.
naturalnie w drodze kolejowej dużo dzieci i dorosłych
osób umarło.

Nadmieniam, gdy w tej sprawie interwenjowałem
ze niemieckim jest aby zona która tylko opuszcza, gdyż
jest 14 dni poprzedzają, to ten najgłośniejszy satan do
którego się stał prośbą uolatem, był SS Köhl właściciel
ziemi w Brstowie ten satan mi odpowiedział
na moje prośbę er verfluchte polener Polen, er
seid eben die schwarzen Polen, co te wyrasy tego
czarnego satana mieli za znaczenie to mi do
dziś niejasnym. Kończ ten list i każdego
casu mozę panom starym wyjaśnieniem z mojej
pamięci drogi

z pomieszczenia

Wickströmowski Florian

Jeżeli parę słów mam do opisania, gdy mi się udało z Częstochowy
zbiec i się do Pomorza dostać, to na dworcu Pomorskim
nas zatrzymali i do Flüchtlingslageru nas wsadzili i w tam
obiorie blisko 7 miesięcy żyliśmy, na stornie i o gwałcie.